

Sygn. akt VI ACa 502/21

# WYROK

**W IMIEMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 28 grudnia 2021 r.

**Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:**

Przewodniczący - Sędzia Ksenia Sobolewska – Filcek

Protokolant – Jan Gawłowski

Po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2021 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. J.

przeciwko (...) Towarzystwo (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 kwietnia 2021 r.

sygn. akt XXV C 844/19

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt VI ACa 502/21**

## UZASADNIENIE

W pozwie z 14 grudnia 2018 r. powódka – B. J. wniosła o zasądzenie od A. (...)U. S.A. w W. (którego następcą prawnym jest (...) Towarzystwo (...) S.A. w W.) na podstawie art. 411 pkt 1 k.c. kwoty 180.000,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 5 maja 2014 r. do dnia zapłaty, tytułem bezpodstawnie potrąconej opłaty likwidacyjnej. W uzasadnieniu swojego żądania zarzuciła: bezprawność/abuzywność (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.) postanowień o opłacie likwidacyjnej, zawartych w umowie ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym; brak związania postanowieniami umowy dotyczącymi opłaty likwidacyjnej, wobec niedoręczenia jej ogólnych warunków ubezpieczenia, regulaminów, cenników, taryf lub innych wzorców umownych.

Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił to żądanie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 1 lutego 2019 r., wydanym pod sygnaturą XXV Nc 961/18.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniosł o oddalenie powództwa podnosząc, że:

- roszczenie powódki jest przedawnione;
- sporne postanowienia umowy nie są niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c.;
- (...), tabela opłat i limitów oraz regulaminy (...) zostały powódce doręczone przed zawarciem umowy;

- powódka miała pełną świadomość tego, jaką umowę zawiera;
- umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym nie jest umową wzajemną;
- opłata likwidacyjna jest skorelowana z kosztami poniesionymi przez ubezpieczyciela;
- powództwo jest sprzeczne z art. 5 k.c. i zasadą pacta sunt servanda.

W toku rozprawy z 15 lutego 2021 r., odpowiadając na pytanie strony pozwanej co do faktów spornych między stronami, pełnomocnik powódki oświadczył: „przyjmijmy, że warunki umów wiążą strony”, a na pytanie przewodniczącego o ostateczną podstawę faktyczną żądania, stwierdził, że ostatecznie powódka przyznaje, że otrzymała (...) przed zawarciem umowy (40 – 42 minuty nagrania). Również w toku rozprawy z 9 kwietnia 2021 r. pełnomocnik powódki stwierdził, że nie ulega wątpliwości, iż do zawarcia spornej umowy doszło, a jej żądanie uzasadnił abuzywnością postanowień dotyczących opłaty likwidacyjnej (16 minuta nagrania i następne).

Do tak sprecyzowanego żądania odniósł się pozwany, domagając się przed zamknięciem rozprawy oddalenia powództwa, m.in. z uwagi na brak wykazania przez powódkę treści spornych postanowień.

Wyrokiem z 23 kwietnia 2021 r. (sprostowanym postanowieniem z dnia 6 września 2021 r.) Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powódki 180.000,00 zł wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 2 marca 2018 r. do dnia zapłaty (pkt I); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt II); oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki 13.425,30 zł tytułem kosztów procesu, w tym 5.028,55 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt III).

Powyższy wyrok zapadł na gruncie następujących ustaleń faktycznych:

W marcu 2012 r. M. K., pracownik (...) Bank, który zajmował się również pośrednictwem w zawieraniu umów oferowanych przez pozwanego, pozostawał w stałym kontakcie ze swoim znajomym P. J. - synem powódki. P. J. prowadził w tym czasie działalność inwestycyjną, w tym inwestycje na giełdzie – również za pośrednictwem M. K..

M. K. przekazał P. J. wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia, a następnie odebrał od niego dokument podpisany przez powódkę. Sam nie kontaktował się z powódką.

Wśród przekazanych dokumentów był tylko wniosek o zawarcie umowy – 2 kartki papieru.

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania świadka P. J., który zaprzeczył, by otrzymał od M. K., a następnie przekazał powódce ogólne warunki ubezpieczenia, gdyż taki przebieg wypadków znajduje swoje uzasadnienie w koleżeńskich relacjach jakie panowały pomiędzy nim, a M. K.. Codzienne widywanie się obu świadków, koleżeńskie relacje, działanie przez P. J. jako faktycznego pośrednika pomiędzy M. K. a rodzicami, czynią wiarygodnym odstępnie od przestrzegania wszystkich formalności związanych z zawieraniem umów (skoro nie były dotrzymywane niektóre z nich). Pomędzy M. K., a B. J. nie było kontaktu, więc skoro zdecydował się on odstąpić od formalności związanych z oferowaniem umowy klientowi, to równie prawdopodobne jest, że w podobny sposób potraktował wymogi związane z doręczaniem klientowi dokumentów związanych z zawieraniem umowy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, do odmiennych wniosków nie prowadzą zeznania samego M. K., który nie pamiętał czy przekazał powódce warunki ubezpieczenia. A w tej sytuacji nie można uznać za decydujące o przyjęciu, że powódka otrzymała ogólne warunki ubezpieczenia, znajdującego się na 3 stronie wniosku oświadczenia o treści „Oświadczam, że przed zawarciem umowy ubezpieczenia otrzymałem(am) i zapoznałem(am) się z treścią Ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi ze składką podstawową opłacaną regularnie – (...) – indeks (...) / 07/10/22 oraz Regulaminów ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych oferowanych do umów ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi – Plan inwestycyjny – indeks (...) / 10/08/09 wraz z wykazem oferowanych ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych.”

Sąd Okręgowy stwierdził też, że podpisanie dokumentu zawierającego taką treść, stanowi wyłącznie dowód złożenia oświadczenia, a nie dowód zaistnienia faktu polegającego na doręczeniu powódce warunków ubezpieczenia. Ustalone okoliczności podpisywania wniosku przez powódkę czynią zaś prawdziwość oświadczenia wątpliwą. Pozwany natomiast – pomimo twierdzeń powódki zawartych już w pozwie – nie przedstawił innego dowodu doręczenia powódce warunków ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy stwierdził ponadto, że omawiane oświadczenie napisane jest drobnym, w porównaniu do pozostałej części wniosku, drukiem i znajduje się pośród szeregu innych oświadczeń. Jego złożenie nastąpiło poprzez złożenie podpisu na dole strony, zaś do oświadczeń i zgód zawartych w różnych częściach trzeciej strony wniosku, odnoszą się kratki odpowiadające słowom TAK i NIE pod treścią „Ubezpieczający wyraża zgodę”. Biorąc więc pod uwagę, że krzyżyki w kratkach są wydrukowane, a nie naniesione ręcznie, a także okoliczności składania podpisu przez powódkę (dokument przekazany przez jej syna, bez obecności przedstawiciela pozwanego), za oczywiste uznał Sąd Okręgowy, że odpowiednie kratki nie zostały zaznaczone przez powódkę, czy inną osobę w jej obecności. Dlatego sama treść wniosku nie mogła doprowadzić do przyjęcia odmiennych ustaleń w zakresie doręczenia dokumentu.

Sąd Okręgowy pominął natomiast dowody z dokumentów w postaci polisy i Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) wariant 6, gdyż powódka nie przedłożyła ich pomimo wezwania (złożone ogólne warunki opatrzone są innym symbolem i odnoszą się do innego rodzaju umowy).

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo B. J. zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na uchybienie przez stronę pozwaną przy zawieraniu umowy wymogom art. 384 k.c., czego nie konwaliduje późniejsze wykonywanie umowy przez strony, w tym wpłacanie składek przez powódkę. Brak związania treścią wzorca – warunków ubezpieczenia – które samodzielnie wyznaczają prawa i obowiązki stron (strony nie złożyły innych dokumentów, które pozwalałyby na ustalenie, jakie były ich wzajemne prawa i obowiązki w ramach zawartej umowy ubezpieczenia, w szczególności, jakie świadczenia strony zobowiązane były spełniać) powoduje, że strony nie uzgodniły warunków zawartej umowy, równocześnie składając oświadczenia o jej zawarciu. Zaś umowa, która nie kształtuje dostatecznie praw i obowiązków stron, narusza art. 354 k.c., zgodnie z którym zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Umowa ubezpieczenia, która nie określa wypadku stanowiącego podstawę obowiązku świadczenia ze strony ubezpieczającego, narusza art. 805 k.c. Sporna umowa jest więc nieważna, jako sprzeczna z ustawą (art. 58 k.c.).

Zdaniem Sądu Okręgowego, przyjęta podstawa rozstrzygnięcia czyniła zbędnym odnoszenie się do argumentacji stron, dotyczącej warunków ubezpieczenia, w tym prawa pozwanego do pobrania opłaty likwidacyjnej. Nie było to zresztą możliwe, skoro żadna ze stron nie złożyła (powódka – pomimo zobowiązania) dokumentów kształtujących treść stosunku prawnego, mającego podlegać ocenie. Przyjęcie, że strony nie zawarły ważnej umowy powoduje natomiast, że spełniane wzajemnie świadczenia uznać trzeba za nienależne (art. 410 § 2 k.c.) i podlegające zwrotowi (art. 405 w zw. z art. 410 § 1 k.c.).

Konsekwentnie jednak, rozliczenie stron nie odbywa się w sposób przyjęty przez pozwanego (szczegółowe dane dotyczące umów ubezpieczenia – k.60), a zwrotowi podlegają wszystkie spełniane przez strony świadczenia. Skoro jednak zgłoszone żądanie mieści się w wysokości sumy uiszczonych przez powódkę świadczeń (190.000 zł), podlega uwzględnieniu w całości – bez względu na to, czy pozwanemu przysługują roszczenia o zwrot świadczeń spełnianych na rzecz powódki (uchwały Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., sygn. III CZP 11/20 i z 7 maja 2021 r., sygn. III CZP 6/21).

Natomiast podstawą oddalenia przez Sąd Okręgowy żądania odsetkowego było: z jednej strony przedawnienie roszczenia o zapłatę odsetek za okres wcześniejszy, niż 3 lata przed wniesieniem pozwu (art. 118 k.c. w zw. z art. 120 § 1 zd. 2 k.c.), z drugiej – brak podstaw do przyjęcia, że pozwany znajdował się w opóźnieniu, skoro do spełnienia świadczenia wywodzonego z zobowiązania o charakterze bezterminowym (art. 455 k.c.), został wezwany dopiero pismem z 9 lutego 2018 r.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., przyjmując, że oddalenie znacznej części roszczenia odsetkowego uzasadnia dokonanie stosunkowego rozdzielenia kosztów, przy przyjęciu, że powódka wygrała sprawę w 95%.

W apelacji od powyższego wyroku pozwany, zaskarżając go w części, w której żądania powódki zostały uwzględnione, tj. w zakresie pkt I i III, zarzucił Sądowi Okręgowemu:

1. naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem strony powodowej, a mianowicie orzeczenie, że umowa, jaka wiązała strony, okazała się nieważna wobec braku doręczenia powódce dokumentu Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi ze składką podstawową opłacaną regularnie - (...) (dalej: (...)) pomimo, iż strona powodowa na rozprawie z 15 lutego 2021 r. (42 min. nagrania) wprost przyznała, że powódka otrzymała (...), co następnie zostało potwierdzone w trakcie rozprawy z 9 kwietnia 2021 r. (16 min. nagrania), a sama strona powodowa przyznała ostatecznie, że do zawarcia umowy doszło i jest ona ważna - w szczególności w związku z niepoinformowaniem pozwanego przez sąd, że rozważa on kwestię nieważności stosunku prawnego, co jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2015 r., sygn. akt IV CSK 368/14, stanowi o nieważności postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swych praw;

2. naruszenie art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że powódka przedstawiła dowody w celu wykazania, jakoby nie doręczono jej (...), podczas gdy strona powodowa nie przedstawiła takich dowodów, a nawet zaniechała przeprowadzenia dowodu z jej przesłuchania. Nadto, materiał dowodowy zgromadzony w aktach niniejszej sprawy (w szczególności treść wniosku o zawarcie umowy, jak i twierdzenia/oświadczenia samej strony powodowej) świadczy o okolicznościach przeciwnych, tj. o doręczeniu stronie powodowej (...) przed zawarciem umowy z pozwanym;

3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na wynik sprawy poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie oraz błędną ocenę zgromadzonych w aktach sprawy dowodów w postaci:

a. zeznań świadka P. J., co skutkowało błędnym ustaleniem, jakoby powódce nie doręczono (...) podczas gdy z treści pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a w szczególności treści oświadczeń powoda zawartych pod wnioskiem o zawarcie umowy ubezpieczenia, a także twierdzeń/oświadczeń samej strony powodowej - vide protokół rozprawy z dnia 15 lutego 2021 r. (42 min. nagrania), gdzie strona powodowa wprost przyznała, że otrzymała (...), oraz protokół rozprawy z dnia 9 kwietnia 2021 r. (16 min. nagrania), gdzie strona powodowa potwierdziła powyższe oświadczenia oraz wskazała, iż jako podstawę faktyczną powództwa wskazuje na fakt zawarcia spornej umowy;

b. zeznań świadka M. K. i pominięcie, że wynika z nich, że P. J. (syn powódki) miał dostęp do (...), oraz zostały one przekazane przez świadka lub jego asystentkę (min. 12 protokołu rozprawy z dnia 15 lutego 2021 r.), a sam P. J. był bardzo częstym gościem w placówce Banku i miał dostęp do dokumentów (...), (min 10 i dalej protokołu rozprawy z dnia 15 lutego 2021 r.);

c. wniosku o zawarcie umowy i pominięcie treści oświadczeń, których złożenie powódka potwierdziła własnoręcznym podpisem, co skutkowało bezpodstawnym uznaniem, jakoby nie doręczono jej wniosku, podczas gdy wielkość liter owych oświadczeń jest tożsama z wielkością liter pozostałej treści (...) (za wyjątkiem danych uzupełnianych przez klienta), a nadto sama strona powodowa miała nieograniczoną możliwość zapoznania się z treścią wniosku i oświadczeń w nim wskazanych albowiem syn powódki - P. J. zabrał do domu treść wniosku do podpisu przez B. J. i zwrócił po podpisaniu;

4. naruszenie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie oraz art. art. 411 k.c. poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie na rzecz strony powodowej części (180.000 zł) wpłaconej składki, pomimo że pozwany

zwrócił już część (78.925,52 zł - co nie jest okolicznością sporną) wpłaconych kwot (w terminie późniejszym, aniżeli wpłynęło na rzecz pozwanego świadczenie strony powodowej) pod tytułem wypłaty świadczenia wykupu;

5. naruszenie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie jakoby powódka była zubożona kosztem pozwanego w zakresie kwoty 180.000 zł, podczas gdy w ramach spornej umowy wpłaciła na rzecz pozwanego 190.000 zł, natomiast pozwany zwrócił jej 78.925,52 zł.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez oddalenie powództwa w całości;
  2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, według norm przepisanych,
- lub – ewentualnie o
3. uchylenie orzeczenia w części zaskarżonej i przekazanie do ponownego rozpoznania sądowi I instancji;
  4. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, według norm przepisanych.

Z najdalej idącej ostrożności procesowej pozwany powołał się na prawo zatrzymania na podstawie art. 496 i 497 k.c. kwoty 78.925,52 zł, odpowiadającej kwocie wypłaconego świadczenia wykupu. W takim wypadku wniósł, aby sąd uwzględnił, że zapłata ze strony pozwanego może nastąpić jedynie w przypadku równoczesnego spełnienia świadczenia ze strony powodowej, w wysokości w/w świadczeń wypłaconych przez pozwanego.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

#### ***Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie w zakresie, w jakim zmierzała do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.***

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny zważył, że powódka konsekwentnie wyrażała w tej sprawie przeświadczenie, że była stroną spornej umowy z pozwanym. Podstawa faktyczna powództwa zakreślona w pozwie obejmowała twierdzenie, że nie otrzymała ona ogólnych warunków ubezpieczenia, kształtujących treść stosunku prawnego w zakresie opłaty likwidacyjnej. Następnie jednak, strona powodowa oświadczeniami swego pełnomocnika wycofała się z twierdzeń dotyczących niedoręczenia jej (...) przed zawarciem umowy i pozostała przy zarzutach abuzywności zapisów dotyczących opłaty likwidacyjnej.

Dalszy spór strony ograniczyły więc do kwestii ewentualnej bezprawności zapisów umowy dotyczących tej opłaty.

Sąd I instancji natomiast, rozpoznając sprawę, oparł się na twierdzeniach zawartych w pozwie, dotyczących niedoręczenia powódce (...). Zaniechał jednak wyjaśnienia, dlaczego późniejsze twierdzenie pełnomocnika o doręczeniu (...) zostało przy orzekaniu zupełnie pominięte. Ostatecznie zamknął rozprawę, pomimo że nie zobowiązał strony powodowej do ostatecznego określenia podstawy faktycznej powództwa. W ten sposób pozbawił pozwanego możliwości obrony jego praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.), w tym odniesienia się do kwestii niedoręczenia powódce (...) i ewentualnego zgłoszenia dowodów niweczących zarzut wynikającej stąd nieważności umowy. W tym zakresie rację ma strona skarżąca, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2015 r., sygn. akt IV CSK 368/14, w którym stwierdzono, że zasada da mihi factum ego dabo tibi ius znajduje swoje ograniczenia, a sąd winien uprzedzić strony, że zamierza orzec na innej podstawie prawnej, niż przez nie wskazywana i ta, do której wprost się odnosiły.

Dostrzegając ten problem ustawodawca nowelizując Kodeks postępowania cywilnego w 2019 r. wprowadził art. 156<sup>2</sup> k.p.c., zgodnie z którym jeżeli w toku posiedzenia okaże się, że o żądaniu lub wniosku strony można rozstrzygnąć na innej podstawie prawnej, niż przez nią wskazana, uprzedza się o tym strony obecne na posiedzeniu. Regulacja ta ma

zapewnić stronie możliwość dokonania w stosownym czasie zmiany argumentacji prawnej i pozwolić na uniknięcie trudnych do zaakceptowania sytuacji, gdy dopiero z uzasadnienia niekorzystnego dla niej wyroku dowiaduje się, że sąd zastosował inną podstawę prawną, niż przez nią wskazywana. Tak, jak w sprawie niniejszej, w której pozwany podejmował obronę w takim zakresie, jaki wynikał z przytoczonych przez powódkę faktów i przepisów, a w każdym razie nie odnosił się do okoliczności właściwych dla innej podstawy prawnej. Nie miał też obowiązku, ani powodów, by konstruować w taki sposób swoją obronę, aby odeprzeć wszelkie możliwe zarzuty mogące wynikać z wszystkich możliwych podstaw rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy postawił także powódkę w sytuacji potencjalnie dla niej niekorzystnej, związanej z konsekwencjami uznania umowy za nieważną, w tym z możliwymi roszczeniami zwrotnymi ze strony pozwanego – w sytuacji, gdy sama powódka nie obejmowała swoimi twierdzeniami i zarzutami kwestii nieważności umowy. Koncentrując swoją argumentację prawną na zarzucie abuzywności postanowień umowy ubezpieczenia dotyczących opłaty likwidacyjnej, określiła ona, nie tylko granice własnych ciężarów dowodowych, lecz również granice obrony pozwanego.

Wskazane zaniechania Sądu Okręgowego korespondują z podniesionym w apelacji zarzutem naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. Z przepisu tego wynika, że sąd nie może zasądzić czegoś innego od tego, czego żądał powód, ani też więcej, niż żądał. Co więcej, wykluczone jest zasądzenie tego, co żądał powód, ale na innej podstawie faktycznej, niż przez niego wskazana (orz. SN z 24.1.1936 r., II C. 1770/35, niepubl.; wyr. SN z 12.2.2002 r., I CKN 902/99, Legalis; wyr. SN z 18.3.2005 r., II CK 556/04, OSNC 2006, Nr 2, poz. 38, z glosą E. Łętowskiej, PiP 2005, Nr 10, s. 123 i n.). W sprawie niniejszej zaś Sąd Okręgowy co najmniej nie wyjaśnił, co obejmowała podstawa faktyczna powództwa. Przede wszystkim jednak, uwzględnienie powództwa z uwagi na nieważność umowy ubezpieczenia nie było brane pod uwagę przez żadną ze stron.

Wskazane uchybienia, tj. brak wyjaśnienia jaka jest podstawa faktyczna powództwa (wobec rozbieżności twierzeń strony powodowej) oraz uniemożliwienie obu stronom zajęcia stanowiska wobec możliwej realizacji roszczenia o zapłatę na podstawie przepisów o nieważności umowy (art. 58 k.c.), implikują konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. Przedstawiony stan rzeczy uchyla potrzebę odnoszenia się do pozostałych zarzutów apelacji podniesionych w związku z rozstrzygnięciem, o którym mowa.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy winien przede wszystkim ustalić, jaka jest ostatecznie podstawa faktyczna powództwa, zbadać kwestię doręczenia (...) powódce, w tym przeanalizować istnienie i zakres pełnomocnictwa, w oparciu o które była ona reprezentowana w stosunkach z pozwanym przez własnego syna, który uzyskiwał od agenta dokumenty i informacje – do którego to faktu sąd I instancji nie odniósł się wcale. Po wyjaśnieniu tych kwestii Sąd Okręgowy – jeżeli uzna, że podstawa prawna rozstrzygnięcia musi być inna, niż wskazana w pozwie - winien uprzedzić o tym strony i dać im możliwość wypowiedzenia się co do potencjalnych zarzutów, jakie mogą podnieść w ramach rozważanej przez sąd podstawy prawnej.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.

Ksenia Sobolewska-Filcek